

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2020 roku, orzekając w sprawie z wniosku M. P. z udziałem A. P. i Miasta Ł. o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego M. P. i A. P. wchodziły następujące składniki:
 - a) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) wraz z wkładem budowlanym, dla którego jest prowadzona księga wieczysta (...), o wartości 230000 złotych;
 - b) nieruchomości gruntowa położona w L., gmina W., oznaczona numerem działki (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), o wartości 80000 złotych;
 - c) nieruchomości gruntowa położona w L., gmina W., oznaczona numerem działki (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), o wartości 100000 złotych;
 - d) samochód n. (...) nr rej. (...) o wartości 1800 złotych;
 - e) samochód r. (...) nr rej. (...) o wartości 6000 złotych;
2. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał na rzecz:
 - a) wnioskodawczyni składniki opisane w punkcie 1. a) i d) postanowienia;
 - b) A. P. składniki opisane w punkcie 1. b), c) i e) postanowienia;
3. nakazał A. P. opróżnienie lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy ulicy (...) i wydanie go wnioskodawczyni w terminie 4 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia;
4. orzekł, że A. P. przysługuje uprawnienie do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego;
5. nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu mieszkalnego do czasu złożenia A. P. przez Miasto Ł. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego;
6. zasądził, tytułem dopłaty oraz rozliczenia wydatków z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny oraz z majątku osobistego A. P. na majątek wspólny, od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 21 237,94 złotych, płatną w terminie 4 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty;
7. oddalił żądanie A. P. rozliczenia kwoty 202 600 złotych;
8. zasądził od A. P. na rzecz M. P. kwotę 500 złotych tytułem połowy opłaty od wniosku i ustalił, że w pozostałym zakresie wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

M. P. i A. P. byli małżeństwem od 4 kwietnia 1974 roku. Majątek był objęty wspólnością ustawową majątkową małżeńską. W dniu 21 grudnia 2017 roku został orzeczony rozwód z winy męża. Wyrok uprawomocnił się 12 stycznia 2018 roku. W skład majątku wspólnego wchodziły: własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) o wartości 230 000 zł, nieruchomości gruntowa położona w L., oznaczona nr działki (...) o wartości 80

000 zł, nieruchomość gruntowa położona w L., oznaczona nr działki (...) o wartości 100 000 zł, samochód n. (...) nr rej. (...) o wartości 1 800 zł i samochód r. (...) nr rej. (...) o wartości 6 000 zł.

M. P. poniosła łączny koszt opłat za lokal mieszkalny przy ul. (...) w kwocie 2 595,99 zł, zaś A. P. w kwocie 933,93 zł.

Ostatecznie spór dotyczył: 1. rozliczenia wypłat i przelewów dokonanych przez wnioskodawczynię na łączną kwotę 202 600 zł (rachunek (...) w Banku (...) S.A. w W.), 2. sposobu podziału majątku w zakresie lokalu mieszkalnego oraz nieruchomości gruntowych, wreszcie 3. żądań rozliczenia wydatków na lokal poniesionych przez byłych małżonków po ustaniu wspólności.

Co do pierwszej kwestii, w odpowiedzi na wniosek- s. 3- 5 (k. 48- 50) pełnomocnik uczestnika wymienił wszystkie kwoty, jakie zostały wypłacone przez wnioskodawczynię bez zgody uczestnika (łącznie 245 168,54 zł w okresie 24 stycznia 2012- 2 grudnia 2016 roku), przy czym żądanie rozliczenia kwot: 30 568,54 zł (transakcja z 18 marca 2013 roku) i 12 000 zł (transakcja z 17 lipca 2015 roku), wymienionych na s. 4 odpowiedzi na wniosek (k. 49) zostało cofnięte. Zważywszy na treść art. 36 krio i art. 37 krio, gdy transakcje objęte żądaniem rozliczenia kwoty 202 600 zł nie dotyczyły czynności, dla których dokonania konieczna jest zgoda drugiego małżonka, uczestnik A. P. winien wykazać, że transakcje wskazane przez niego miały taki charakter, że wymagały jego zgody (braku jego sprzeciwu), a po drugie, jeżeli już takiej zgody wymagały, że uczestnik jej nie wyraził, czego nie uczynił mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu. Na rozprawie 6 marca 2019 roku, w oparciu o historię operacji na rachunku (...) za okres od 24 stycznia 2012 roku do 2 grudnia 2016 roku wnioskodawczyni szczegółowo i obszernie wyjaśniła co do kwot zakwestionowanych na s. 3, 4 i 5 odpowiedzi na wniosek, wskazała, że żadnej z dwóch córek nie przekazywała rzeczy ani pieniędzy w wyjątkiem prezentów po 100 zł, co jednak czyniła razem z byłym mężem, że przez rachunek były spłacane kredyty m.in. hipoteczny oraz za samochód. Ponadto do momentu, kiedy uczestnik otrzymał kartę bankomatową, wypłacała także z rachunku gotówkę, którą przekazywała mężowi na wydatki. Kwota 40 000 zł wypłacona 18 marca 2013 roku (obejmująca kwotę 30 568,54 zł, o jaką cofnięto żądanie rozliczenia) została wypłacona i zgodnie przeznaczona na: komunię wnuczki Z., leczenie prywatne córki w szpitalu psychiatrycznym, wyjazd do sanatorium. Wypłata 7000 zł w dniu 28 czerwca 2012 roku przeznaczona była na koszty notarialne, kwota 12 000 zł wypłacona została 17 września 2012 roku na studnię głębinową w L., 14 000 zł wypłacona 7 lipca 2015 roku na zakup samochodu (została ona ponownie wpłacona 17 lipca 2015 roku; tego dnia wbrew zestawieniu wskazanemu na s. 4 odpowiedzi na wniosek- k. 49- o tę kwotę także uczestnik cofnął wniosek o rozliczenie). Pozostałe kwoty wskazane w zestawieniu żądania rozliczenia zawartego w odpowiedzi na wniosek były przeznaczone na wyjazdy do sanatorium oraz na życie i leki. Oceniając żądanie rozliczenia kwoty 202 600 zł jako niezasadne Sąd Rejonowy wskazał również, że kwota ta obejmuje okres niecałych 5 lat (58 pełnych miesięcy), co daje średnio 3 493 zł/ miesiąc. Byli małżonkowie prowadzili gospodarstwo wspólnie, nie korzystając z pomocy, a zatem utrzymywali się sami. Zważywszy na wskazane powyżej przez wnioskodawczynię rodzaje wydatków i ich kwoty (niedotyczące bieżących spraw życia codziennego oraz zmierzającej do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny), a także przeciętne koszty dotyczące bieżących spraw życia codziennego oraz zmierzające do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, a więc wyżywienia, odzieży, artykułów gospodarstwa domowego, leków, należało przyjąć w oparciu o doświadczenie życiowe, że kwota średnia 3 493 zł łącznie na wydatki, wypłacona miesięcznych poprzez rachunek bankowy nie budzi wątpliwości co do wiarygodności jej wysokości. Uczestnik od początku okresu, za jaki chodzi rozliczenia (styczeń 2012 roku) aż do złożenia odpowiedzi na wniosek (23 października 2018 roku) nie zgłaszał do wnioskodawczyni żadnych zastrzeżeń w zakresie zarządu majątkiem. Co więcej, małżonkowie wspólnie rozliczali się z podatku dochodowego (zeznania podatkowe k. 380- 415), a więc A. P. musiał mieć wiedzę dotyczącą przychodów małżonków i stanu finansów, co pozwalało wywodzić na bieżąco wnioski co do wydatków, mimo to nie było między małżonkami w ogóle nieporozumień w tym zakresie. A. P. wycofał się częściowo z żądania rozliczenia i to do kwoty 42568,54 zł (początkowo zaprzeczał twierdzeniom wnioskodawczyni co do kwoty 30 568,54 zł i 40 000 zł wypłaconej 18 marca 2013 roku- k. 159), co do części powyższych twierdzeń wnioskodawczyni wręcz je przyznał na rozprawie (kwoty 7 000 zł, 12 000 zł, 14 000 zł- protokół rozprawy z 10 kwietnia 2019 roku k. 159- 160), co prowadzi do wniosku, że nieprawidłowo ocenił wypłaty dokonane przez wnioskodawczynię, jako dokonane bez jego zgody, a w przypadku kwoty 12 000 zł z 17 lipca 2015 roku po prostu doszło do pomyłki wypłaty z wpłatą. Wnioskodawczyni mimo upływu czasu była z kolei w stanie skrupulatnie i rzeczowo wyjaśnić

zakwestionowane wypłaty, wyjaśniając także obszernie kwestię przepływów pieniężnych związanych z zatrudnieniem w spółkach księgowych (k. 154 i 155)- wnioskodawczyni otrzymała przelewem wynagrodzenie dla całego zespołu, w którym pracowała, aby następnie móc wykazać wyższy przychód na potrzeby emerytalne, a następnie część przelaną na omawiany rachunek wypłacała (w kilku transzach z uwagi na limity wypłat jednorazowych do 1 000 zł) i zwracała pozostałym członkom zespołu.

Co do drugiej kwestii, Sąd Rejonowy uznał, że właściwym sposobem podziału majątku będzie przyznanie lokalu mieszkalnego wnioskodawczyni, zaś obu nieruchomości gruntowych uczestnikowi. Uczestnik chciał otrzymać zabudowaną nieruchomość gruntową położoną w L. (w szczególności z uwagi na to, że przez wiele lat tam pracował i jest z nią związany), zaś wnioskodawczyni nie chciała żadnej z nieruchomości gruntowych położonych w L.. Skoro zaś obie nieruchomości były wykorzystywane łącznie zasadne było przyznanie obu nieruchomości jednej osobie, a więc uczestnikowi. Ponadto przyznanie uczestnikowi nawet jednej z nieruchomości w L. (zabudowanej, zgodnie z jego żądaniem) oraz lokalu mieszkalnego, a wnioskodawczyni tylko nieruchomości niezabudowanej doprowadziłoby do dysproporcji co do wartości przyznanych składników, co przy sytuacji materialnej uczestnika czyniłoby niemożliwym wyrównanie tej dysproporcji dopłatą z jego strony (suma wartości lokalu i nieruchomości zabudowanej to 330 000 zł, a nieruchomości niezabudowanej 80 000 zł). Uczestnik utrzymuje się z emerytury 1 772 zł netto miesięcznie, nie ma innych dochodów ani oszczędności, spłaca miesięcznie 330 zł tytułem raty kredytu, 400 zł zadłużenia za lokal, 495 zł bieżących opłat za lokal i po zapłaceniu mediów, leków pozostaje mu około 400 zł na życie (przesłuchanie uczestnika k. 429). Co do obojga byłych małżonków jest wydane orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim (przesłuchanie k. 429 i 430), a więc ta okoliczność nie rozstrzyga, komu przyznać lokal mieszkalny. Natomiast po stronie wnioskodawczyni występuje szczególna okoliczność uzasadniająca przyznanie jej lokalu, tj. stała opieka nad chorą córką M. oraz konieczność opuszczenia zajmowanego dotąd przez wnioskodawczynię i jej córkę M. mieszkania należącego do drugiej córki A.; lokal jest użyczony do końca marca 2020 roku, córka stron zamierza lokal sprzedać celem sfinansowania od nowego roku akademickiego mieszkania dla swojej córki, która zamierza podjąć studia w G.. Ponadto wnioskodawczyni ma zabezpieczone środki w kwocie 14 000 zł na spłatę oraz może odłożyć miesięcznie około 800- 1000 zł. Przyznanie lokalu mieszkalnego wnioskodawczyni łączyło się z koniecznością orzeczenia o obowiązku wydania lokalu przez uczestnika, skoro to on posiada lokal. W stosunku do uczestnika zachodzi podstawa obligatoryjnego orzeczenia uprawnienia do zawarcia umowy lokalu socjalnego, skoro lokal należy do zasobu spółdzielni (art. 14 ust. 7 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów...), a w stosunku do uczestnika jest wydane orzeczenie o niepełnosprawności (art. 14 ust. 4 pkt 2 cyt. ustawy) zachodzi brak możliwości zamieszkania w innym lokalu, także sytuacja materialna uczestnika przemawia za takim rozstrzygnięciem.

Co do trzeciego spornego zagadnienia, tj. zgłoszonych wzajemnie przez wnioskodawczynię i A. P. żądań rozliczenia wydatków z ich majątków osobistych na majątek wspólny (odpowiednio zasądzenia kwot 2 595,99 zł i 992 zł), podstawę ich rozliczenia stanowił art. 45 § 1 i 2 krio.

Sąd Rejonowy uznał, że kwota żądana przez wnioskodawczynię podlegała w całości uwzględnieniu. A. P. nie zakwestionował, aby wnioskodawczyni taką kwotę wyłożyła. Okoliczność ta, na podstawie art. 230 kpc, nie wymagała już dalszego dowodzenia, jako przyznana; niezależnie jednak od tego wnioskodawczyni złożyła dowody zapłaty całej kwoty, jakiej rozliczenia się domagała.

Co do żądania A. P., Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wbrew stanowisku wnioskodawczyni wyrażonemu na rozprawie 11 marca 2020 roku, uwzględnieniu podlegała 1/2 kwoty 1 867,86 zł, gdyż ze złożonych na tej rozprawie dowodów wpłat wynika, że uczestnik zapłacił wskazaną sumę, nie zaś wyłącznie kwoty 500 zł i 367,86 zł, żądanie w pozostałym zakresie było niezasadne jako nieudowodnione.

Wnioskodawczyni otrzymała składniki o wartości 230 000 zł i 1 800 zł (łącznie 231 800 zł), zaś uczestnik o wartości 100 000 zł, 80 000 zł i 6 000 zł (łącznie 186 000 zł). Majątek ma łączną wartość 417 800 zł i każde z byłych małżonków powinno otrzymać w naturze 1/2 jego wartości, tj. po 208 900 zł. Skoro wnioskodawczyni otrzymała w naturze wartość o 22 900 zł wyższą, winna tę nadwyżkę zwrócić A. P. tytułem dopłaty, która po odpowiednim skompensowaniu z kwotą 1 662,06 zł (2 595,99 zł należne od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni i 933,93 zł należne od wnioskodawczyni na

rzecz uczestnika= 1662,06 zł) daje ostatecznie podlegającą zasądzeniu od wnioskodawczyni na rzecz A. P. dopłatę w wysokości 21 237,94 zł.

Termin wydania przez A. P. lokalu zsynchronizowano z terminem zapłaty przez wnioskodawczynię na rzecz uczestnika kwoty tytułem dopłaty i wzajemnych rozliczeń z tytułu wydatków na majątek wspólny, uwzględniając przy tym wniosek wnioskodawczyni o odroczenie obowiązku zapłaty na 4 miesiące, spowodowany koniecznością pozyskania kwoty stanowiącej nadwyżkę ponad posiadane przez wnioskodawczynię oszczędności.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od opisanego orzeczenia wywiedli: wnioskodawczyni jak i uczestnik.

Uczestnik A. P., zaskarżając postanowienie w całości zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy w postaci:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej, zamiast wszechstronnej i swobodnej, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na pominięciu twierdzeń uczestnika co do momentu uzyskania przez niego wiedzy o rzeczywistych rozmiarach majątku wspólnego byłych małżonków i sposobu zarządu nim przez wnioskodawczynię, podczas gdy rozważenie ww. okoliczności w procesie oceny dowodów winno skutkować odmową wiary twierdzeniom M. P.;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyznanie wiary wszelkim twierdzeniom wnioskodawczyni, przy jednoczesnej odmowie wiary twierdzeniom uczestnika - pomimo iż zaofiarowany przez uczestników materiał dowodowy ma równoważną moc dowodową, a nadto - bez wskazania przez Sąd przyczyny takiego stanu rzeczy znajdującej oparcie w logice lub doświadczeniu życiowym;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki oceny materiału dowodowego w części obejmującej twierdzenia i żądania uczestnika i przyjęcie w tym zakresie, że uczestnik do dnia odpowiedzi na wniosek M. P. o podział majątku wspólnego nie zgłaszał zastrzeżeń co do sposobu zarządzania przez wnioskodawczynię majątkiem wspólnym byłych małżonków, podczas gdy A. P. powziął wiedzę o ww. wypłatach dopiero w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwód stron;

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że szczególna okoliczność uzasadniająca przyznanie na własność wspólnego dotychczas lokalu mieszkalnego uczestników zachodzi po stronie wnioskodawczyni, podczas gdy ocena dokonana zgodnie z wytycznymi procedury cywilnej winna doprowadzić Sąd orzekający do wniosków, iż przedmiotowa okoliczność zachodzi po stronie uczestnika.

W konkluzji, apelujący uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i dokonanie podziału majątku wspólnego zgodnie z wnioskiem A. P. oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Pismem z dnia 21 lutego 2022 roku uczestnik, w wykonaniu zobowiązania Sądu do usunięcia braków formalnych apelacji, doprecyzował, że zaskarża postanowienie w części, tj. co do punktu 2. oraz od 3. do 7. W zakresie wniosków apelacji, wniósł o:

1. zmianę w punkcie 2. postanowienia i dokonanie podziału majątku wspólnego uczestników

niniejszego postępowania w następujący sposób:

a) przyznanie na rzecz uczestnika A. P. składników majątku opisanych w punkcie 1 a) i 1 e),

b) przyznanie na rzecz wnioskodawczyni M. P. składników majątkowych wskazanych w pkt 1 b), 1 c) oraz 1 d) postanowienia;

2. uchylenie punktów od 3. do 6. postanowienia; ewentualnie, w przypadku ustalenia przez Sąd, iż wnioskodawczyni należna jest dopłata od uczestnika - zmianę punktu 6. postanowienia poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni stosownej dopłaty z rozłożeniem tej dopłaty na raty na maksymalny okres 10 lat;

3. zmianę punktu 7. postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 101.300 zł tytułem rozliczenia wypłat gotówkowych i przelewów dokonanych przez wnioskodawczynię w latach 2012 - 2016 w łącznej wysokości 202.600 zł.

Wnioskodawczyni, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt. 3, 4, 5, 6.

sentencji, zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w ocenie sytuacji

materialnej uczestnika postępowania w zakresie dotyczącym badania jego możliwości majątkowych przy ustalaniu prawa do lokalu socjalnego - pominięcie, że A. P. w wyniku podziału otrzymuje dwie nieruchomości o łącznej wartości 180.000,00 złotych, które mogą czasowo zaspokajać jego potrzeby lokalowe, bądź też być zbyte lub stanowić zabezpieczenie kredytu, a dodatkowo otrzymuje kwotę ponad 20.000,00 złotych, w terminie, w jakim ma opuścić lokal mieszkalny (4 miesiące od uprawomocnienia orzeczenia), tym samym będzie miał możliwości finansowe i lokalowe by zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe, uzasadniające brak uprawnienia do przyznania lokalu socjalnego;

b. art. 5 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od

wnioskodawczyni spłaty na rzecz uczestnika postępowania w terminie 4 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z określeniem tego samego terminu dla uczestnika postępowania do opróżnienia lokalu, ale z jednoczesnym wstrzymaniem biegu tego terminu do czasu zaofiarowania lokalu socjalnego, co narusza zasady współżycia społecznego - prawo własności oraz prawo do miejsca zamieszkania, bowiem skutkuje sytuacją, w której uczestnik postępowania otrzymując dwie nieruchomości oraz kwotę ponad 20.000,00 złotych, może nie wydać wnioskodawczyni jej składnika majątkowego, tym samym realizacja orzeczenia dla wnioskodawczyni będzie iluzoryczna, bowiem wnioskodawczyni, posiadając prawo własności, nie będzie mogła z niego korzystać i sama będzie pozbawiona miejsca zamieszkania;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 14 ust. 4 ustawy dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie

praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczestnikowi postępowania przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego i w konsekwencji wstrzymanie opróżnienia lokalu do czasu przedstawienia przez Miasto Ł. lokalu socjalnego, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, z uwagi na sytuację majątkową uczestnika postępowania, powstałą także na skutek skarżonego orzeczenia, jest on zdolny do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie, co wyłącza możliwość orzeczenia o prawie do lokalu socjalnego.

W konkluzji apelująca wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez orzeczenie o braku uprawnienia A. P. do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego i w konsekwencji uchylenie rozstrzygnięcia w pkt. 5. (tj. nakazu wstrzymania wykonania opróżnienia lokalu mieszkalnego do czasu złożenia przez A. P. przez Miasto Ł. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego). Ewentualnie, w sytuacji nie podzielenia zarzutów z pkt. 1.a oraz z pkt. 2. niniejszej apelacji, wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie tytułem dopłaty oraz rozliczenia wydatków z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny oraz z majątku osobistego A. P. na

majątek wspólny, od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania, kwotę 21.237,94 zł, płatną w terminie 14 dni od dnia opróżnienia lokalu mieszkalnego przez A. P..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni, uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie do wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni była w części zasadna. Natomiast apelacja uczestnika, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu w całości.

Na wstępie należy zaznaczyć, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy zatem przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą swojego orzeczenia, podzielając również ich ocenę jurydyczną, przeprowadzoną w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia wskazanej normy prawnej należy zatem uznać za chybiony. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może być uznane za zasadne jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada, czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew stanowisku apelującego uczestnika, Sąd Rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, właściwie oceniając materiał dowodowy i wywodząc logiczne wnioski z poczynionych ustaleń faktycznych w świetle przedstawionych dowodów.

Apelujący nie wskazał, jakim zasadom logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego Sąd Rejonowy uchybił, a jedynie ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, że Sąd dokonał dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów. Z takim twierdzeniem nie sposób się zgodzić, choćby z tego względu, że art. 233 § 1 k.p.c. nie nakłada na sąd obowiązku dokonania swobodnej oceny materiału dowodowego, a jedynie wyznacza kryteria, jakimi sąd rozpoznający sprawę ma się kierować przy jego ocenie, tj. własnym przekonaniem na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego w pełni odpowiada kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c., a wnioskowanie Sądu w żadnej mierze nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy zasadnie uznał twierdzenia wnioskodawczyni dotyczące sposobu wydatkowania pieniędzy wypłaconych ze wspólnego rachunku bankowego za wiarygodne. Wnioskodawczyni wskazała, jakie kwoty i na jaki cel zostały wykorzystane, a uczestnik twierdzeniom tym w dużej mierze nie przeczył. Ponadto nie sposób przyjąć, by uczestnik wiedzę o rzeczywistych rozmiarach majątku wspólnego małżonków i sposobu zarządzania nim przez wnioskodawczynię uzyskał dopiero na krótko przed rozwodem. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, małżonkowie wspólnie rozliczali się z podatku dochodowego, a więc A. P. musiał mieć wiedzę dotyczącą przychodów małżonków z jednej strony a stanu finansów z drugiej, co pozwalało wywodzić na bieżąco wnioski co do wydatków, a mimo to nie było między małżonkami w ogóle nieporozumień w tym zakresie. Ponadto doświadczenie życiowe wskazuje, że w małżeństwie, nawet, jeżeli jedna strona zarządza majątkiem wspólnym, drugi małżonek ma dostęp do wspólnych pieniędzy, może w każdym momencie zweryfikować w banku stan konta, sposób i wielkość przychodów i rozchodów, w tym wypłat gotówkowych. Niewiarygodnym wydaje się, by małżonek przez kilka lat trwania małżeństwa w ogóle nie interesował się wspólną sytuacją finansową, nie pozyskiwał samodzielnie jakiegokolwiek wiedzy o stanie finansów i aby za ten stan rzeczy obwiniać w efekcie współmałżonka. Z tych przyczyn logicznym jawi się wniosek, że uczestnik znał sytuację majątkową małżonków, miał wiedzę na temat wydatków i celu, na jaki zostały poniesione i nie wyrażał sprzeciwu dla takiego gospodarowania majątkiem wspólnym. Jeśli zaś nie interesował się sposobem zarządzania

finansami, to znaczy, że na taki model ekonomicznego funkcjonowania związku przyzwał. Wywodzone przez uczestnika roszczenie, w ocenie Sądu jest jedynie skutkiem rozvodu stron, bowiem do czasu niniejszego postępowania uczestnik nie kwestionował w żaden sposób sposobu gospodarowania majątkiem wspólnym przez wnioskodawczynię. Biorąc nawet pod uwagę, że, jak twierdzi uczestnik, wiedzę o wypłatach z rachunku powziął dopiero w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwód stron, to, choć rozwód stron nastąpił orzeczeniem z dnia 21 grudnia 2017 roku, uczestnik aż do chwili wniesienia odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego, tj. 23 października 2018 roku, zatem przez niemal rok, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do wydatkowania przez wnioskodawczynię pieniędzy z majątku wspólnego w trakcie trwania małżeństwa. Z tych przyczyn twierdzenia uczestnika w tym zakresie jawią się jako niewiarygodne, a roszczenia jako nieudowodnione.

Zgodnie z art. 36 § 1 krio oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Jak stanowi § 2 art. 36 krio, każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym. Wyjątki wskazuje art. 36 § 3 oraz art. 36¹ krio, który stanowi, że małżonek może sprzeciwić się czynności zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka, z wyjątkiem czynności w bieżących sprawach życia codziennego lub zmierzającej do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny albo podejmowanej w ramach działalności zarobkowej.

Skoro uczestnik zaniechał, jak powiedziano wyżej, interesowania się sposobem zarządzania wspólnymi finansami, nie sposób przyjąć za uprawnione wywody zgłoszone w apelacji.

Sąd Rejonowy trafnie też uznał, że okoliczności uzasadniające przyznanie na własność lokalu mieszkalnego zachodzą po stronie wnioskodawczyni. We wniesionym środku zaskarżenia uczestnik wskazał jedynie, że okolicznościami przemawiającymi za przyznaniem mu własności lokalu mieszkalnego jest fakt, że nie może pozwolić sobie na wynajem mieszkania i nie ma wsparcia osób bliskich, utrzymuje się zaledwie z emerytury, a jego stan zdrowia stale się pogarsza. Tymczasem uczestnik zdaje się nie zauważać, że wnioskodawczyni podobnie jak on, ma orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim, jej stan zdrowia stale się pogarsza, o czym świadczy fakt, że w czasie trwania niniejszego postępowania przebywała kilka miesięcy na zwolnieniu lekarskim. Choć zgodzić należy się, że wnioskodawczyni poza emeryturą ma dodatkowe źródło utrzymania w postaci pracy, ze względu na jej wiek i pogarszający się stan zdrowia, może to źródło utrzymania stracić. Ponadto wnioskodawczyni opiekuje się wspólną córką stron, która choć jest dorosła i jak wskazano w apelacji „jest osobą z bagażem własnych doświadczeń”, ze względu na stwierdzoną chorobę psychiczną wymaga pomocy matki. I choć córka stron pobiera dochód, jak wskazano w apelacji, jest to jedynie renta chorobowa w wysokości niewiele ponad 1 200 zł, zatem znacznie mniej, niż wynosi emerytura uczestnika. Skoro zatem skarżący twierdzi, że taki dochód nie pozwala mu na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, trudno uznać, by dochód córki takie potrzeby zaspokajał. Ponadto należy wskazać, że uczestnik w drodze podziału majątku wspólnego otrzyma dwie nieruchomości o łącznej wartości 180 000 zł oraz kwotę ponad 20 000 zł spłaty, które w dłuższej perspektywie, choćby poprzez sprzedaż tych nieruchomości, pozwolą mu na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, a do tego czasu, wobec orzeczenia Sądu I instancji, będzie mu przysługiwało prawo do lokalu socjalnego.

Konkludując, wywiedziona przez uczestnika apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawczyni, wskazać należy, że w zakresie ustalenia terminu zapłaty zasądzonej dopłaty zasługiwała na uwzględnienie, w pozostałej części podlegając oddaleniu.

Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji odnoszącej się do zarzutu naruszenia art., 233 § 1 k.p.c., dodać jedynie wypada, że dla wykazania skuteczności tego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien

zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że podnoszony przez apelującą zarzut stanowi jedynie polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym. Nie sposób zgodzić się z wnioskodawczynią, jakoby nie zachodziły okoliczności uzasadniające przyznanie uczestnikowi prawa do lokalu socjalnego. A. P. nie ma prawa do innego lokalu mieszkalnego, jest osobą utrzymującą się jedynie z emerytury w wysokości 1 800 zł, zatem jego dochody nie pozwalają na najem lokalu na wolnym rynku, a wiek i stan zdrowia nie pozwalają na podjęcie pracy i zwiększenie dochodów. Zgodzić należy się ze skarżącą, że w wyniku podziału uczestnik otrzyma dwie nieruchomości, w tym jedną zabudowaną, jednakże skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że nieruchomości te nie są obiektami, które mogłyby zaspokoić potrzeby lokalowe uczestnika, z uwagi na ich rekreacyjny charakter i niedostosowanie do całorocznego zamieszkania. Ponadto nieruchomości te znajdują się w znacznej odległości od Ł., gdzie mieści się centrum życiowe uczestnika, w którym między innymi korzysta z niezbędnych świadczeń lekarskich. Sprzedaż tych nieruchomości nie jest też łatwym przedsięwzięciem, a przede wszystkim wymaga czasu. Otrzymania przez uczestnika w wyniku podziału majątku wspólnego spłaty w wysokości ponad 20 000 zł jest w zupełności zależne od możliwości i woli wnioskodawczynie, zatem nie można przewidzieć z całą pewnością, w jakim terminie uczestnik będzie mógł tymi pieniędzmi dysponować. Nawet, gdyby przyjąć, że stan majątkowy uczestnika po dokonaniu podziału majątku wspólnego będzie wskazywał na możliwość zaspokojenia jego potrzeb mieszkaniowych, w praktyce może być ono możliwe dopiero w dłuższej perspektywie czasu, a zatem nakazanie przyznanego wnioskodawczynie opróżnienia lokalu mieszkalnego w krótkim czasie od chwili uprawomocnienia się orzeczenia, bez ustalenia prawa do lokalu socjalnego, mogłoby skutkować niemożnością zaspokojenia przez uczestnika potrzeb mieszkaniowych. Z tych przyczyn podnoszony przez apelującą zarzut jest niezasadny.

W konsekwencji, zarzut naruszenia art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego nie zasługiwał na uwzględnienie.

W ust. 4 wskazanego artykułu określono kategorie osób, wobec których sąd nie może orzec braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Jedną z nich, wskazaną w pkt 2 tego paragrafu, są osoby niepełnosprawne, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 573 i 1981). Jak ustalił Sąd Rejonowy, wobec uczestnika zostało wydane orzeczenie o niepełnosprawności, zatem zalicza się do kategorii osób, którym sąd nie może orzec o braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu socjalnego. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie doszukał się okoliczności przemawiających za odmową przyznania uprawnienia, tj. nie ustalił, że uczestnik może zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany lub jego sytuacja materialna pozwala na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie. Nie powielając wyżej wskazanej, obszernej argumentacji, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że w sprawie nie zachodzą przesłanki przemawiające za odmową przyznania uczestnikowi uprawnienia do najmu lokalu socjalnego. Uczestnik nie jest w stanie w krótkim czasie, bezpośrednio po opuszczeniu mieszkania, zaspokoić własnych potrzeb mieszkaniowych, osiąga niewielkie dochody, nie posiada innego lokalu mieszkalnego, a nabycie innego lub wynajem jest uzależnione od wykonania zobowiązania do spłaty przez wnioskodawczynię bądź pozyskania pieniędzy ze sprzedaży przyznanego na własność działek.

Za trafny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do ustalenia terminu spłaty uczestnika przez wnioskodawczynię oraz terminu opróżnienia i wydania lokalu przez uczestnika na rzecz wnioskodawczynie.

Sąd Rejonowy, określając terminy spłaty i wydania lokalu nie wziął pod uwagę, że ich tożsamość czasowa, tj. 4 miesiące od chwili uprawomocnienia się orzeczenia, nie uwzględnia interesu wnioskodawczynie w sytuacji, gdy nałożony na uczestnika obowiązek opróżnienia lokalu jest wstrzymany do czasu złożenia A. P. przez Miasto Ł. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, zatem de facto wydłużony w czasie w sposób bliżej nieokreślony. Takie ustalenie terminu spełnienia obowiązków przez uczestników postępowania stawia wnioskodawczynię i uczestnika w nierównorzędnej sytuacji i może doprowadzić do zaistnienia stanu, w którym wnioskodawczynie spełni swoje świadczenie na rzecz uczestnika w terminie, jednakże uczestnik nie wykona swojego zobowiązania, nie ponosząc z tego tytułu żadnych konsekwencji, gdyż nadal nie otrzyma propozycji najmu lokalu socjalnego, zatem nadal wstrzymane będzie wykonanie opróżnienia lokalu. W tej sytuacji wnioskodawczynie pozostałaby zarówno bez możliwości korzystania z lokalu przyznanego jej na własność, jak również bez pieniędzy. Z uwagi na konieczność opuszczenia dotychczasowego lokum, nie miałyby środków na zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych. Oczywiście, wnioskodawczynie mogłaby nie wykonywać swojego zobowiązania wobec uczestnika do czasu opróżnienia i wydania przez niego lokalu, jednakże w przypadku przekroczenia czteromiesięcznego terminu określonego w postanowieniu, naraziłaby się na pozostawanie w opóźnieniu, a w konsekwencji poniesienie odsetek od niespełnionego świadczenia.

Z tych przyczyn należało zmienić zaskarżone postanowienie tak, by wyrównać sytuację stron postępowania pod względem ich praw i obowiązków nałożonych w wyniku podziału majątku wspólnego. Skoro Sąd Okręgowy uznał, iż uczestnikowi przysługuje prawo do lokalu socjalnego, nie zmienił w tym zakresie postanowienia Sądu I instancji, jak również nie zmienił postanowienia dotyczącego nakazu wstrzymania opróżnienia lokalu mieszkalnego do czasu złożenia uczestnikowi przez Miasto Ł. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, zasadnym było określenie terminu wykonania ciążących na uczestnikach wzajemnych obowiązków w taki sposób, by nie naruszać praw żadnego z nich. Skoro zatem wydanie lokalu jest uzależnione od działania innego podmiotu, Sąd odwoławczy uznał za zasadne skorelowanie obowiązku spłaty z obowiązkiem wydania lokalu i uzależnienie dokonania przez wnioskodawczynię spłaty od opróżnienia i wydania lokalu przez uczestnika. Jednocześnie, mając na uwadze interes uczestnika i możliwości finansowe wnioskodawczynie, Sąd określił krótki, bo 14.dniowy termin spłaty od chwili wydania lokalu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy z apelacji wnioskodawczynie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie 6. w ten sposób, że w miejsce terminu płatności dopłaty w kwocie 21 237,94 zł ustalonego na 4 miesiące od dnia uprawomocnienia się postanowienia, ustalił termin płatności dopłaty na 14 dni od dnia opróżnienia i wydania wnioskodawczynie lokalu opisanego w punkcie 1.a) postanowienia, o czym orzeczono w punkcie I. postanowienia. Natomiast w pozostałym zakresie apelacja wnioskodawczynie, jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. orzeczono, że koszty postępowania apelacyjnego ponosi każdy z uczestników w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie, jako, że Sąd Okręgowy nie znalazł okoliczności uzasadniających odstępstwo od wyrażonej w przywołanym przepisie zasady.